

Kwestionariusz

Z

4897

4897

Byłego zastanica w Z C R R.

płuk. Powiat Władysław nr. w 1899. Osadził wojskowy (obni?) Zonaty.

Dnia 10 lutego 1900 r. w nocy godz. 3⁰⁰ dom mój obstawili milicja
 Ukraińska w ras: A H W S. i zamerwali do otwarcia drzwi; do mieszkania
 weszło dwóch A H W S. i trzech milic. ukraińskich. Po wstąpieniu
 do mieszkania, rozdali zdania broni, ja broni nie posiadałem, pora-
 duli mnie na środku mieszkania i rzekli się z miejsca nie ruszać,
 i w jeden punkt się patrzył na ścianie, bo jeżeli nie! to rostrzelają.
 Po przeprowadzeniu rewizji za bronią i dokumentami, oznajmili
 mojej żonie aby się ubierała również i dzieci (których było 5⁰⁰ naj-
 młodsze 12 lat najmłodszą 6 miesięczną) masz jut godz. czasu ubrać się,
 spać w pościeli i niektóre rzeczy, a głównie ścierki i piłę.
 Żona w tem czasie zemdlała, ocucili ją, ubrali również i dzieci,
 pomimo iż stroje najmłodszych były bardzo chore; rzeczy i
 pościel spakowali na sanie, dopiero mnie na jut zastyg-
 łemu od zimna ("bo cały czas niedziatłem w samej bielinie")
 kazali się ubierać, i odwiezili nas do m. Orsk. godz. 12⁰⁰
 spowrotem na sanie i na stacje, do wagonu towarowego pełnego
 śniegu, w wagonie było nas 38 osób po 4 godz. dopiero dali trochę drewna
 węgla, a dnia 11/II. 1900. pociąg ruszył znowu i z bardzo małym posto-
 jami, wresztem dopiero wjechali nas do Obł. Orchańskiego, rejon
 Bulwiczogodki, powiatu Semiryczyna.

Podróż bez przerw trwała 12 dni. jeden dzień szliśmy t. j. 45 km
 (wiosła ramię i 45 stopni mrozu) do Harytonowa, dalej
 jechaliśmy kolejną wyrastającą 40 km na platformach do wje-
 żdowania. Przez cały czas dali nam 4 razy kupa i chleba.

Teren cały był zalesiony ogólnie bagnoty. Baraki były dwie,
 co w niektórych były przegrody z desek na materie korniki; t. j.
 dług. mierz. 3⁰⁰ m szerok. 2⁰⁰ m wysok. 2⁰⁰ m na 7 do 10 osób, a parę
 baraków było ogólnych, t. j. bez przegród, gdzie się mieszcili po

